

Przesłanie na Ekumeniczne Dni Biblijne 2022

„...a tego, który do Mnie przychodzi, nie odrzucę.” (J 6,37)

Cytowany werset z Ewangelii Jana odnosi się do wspólnoty wierzących, którą Ojciec powierza Synowi. Przez wiarę Ojciec przyciąga ludzi do Syna. Apostoł Paweł w 1 Liście do Koryntian mówi: „Wierny jest Bóg, przez którego zostaliście powołani do wspólnoty z Jego Synem, Jezusem Chrystusem, naszym Panem” (1 Kor 1,9 BE). Wiara w Niego nie jest kwestią przypadku, a darem Ojca. Wiara, która rodzi się w sercu wierzącego, jest mu przypisywana, ponieważ jest konsekwencją dobrej woli człowieka. Przez wiarę człowiek oddaje się Bogu, a Bóg przyjmuje go z miłością jako syna; Bóg wie wszystko i znane są Mu poruszenia serca każdego człowieka i dlatego mówi się o wierzących: „Wiemy zaś, że tym, którzy miłują Boga, wszystko służy ku dobremu, tym, którzy są powołani według Jego postanowienia. Tych bowiem, których poznał, przeznaczył, żeby się stali podobni do obrazu Jego Syna, aby był On pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8, 28-29).

Boży wybór dokonuje się jednak we wzajemnej relacji Boga i człowieka. Jeżeli ktoś odpowiada na Jego głos zawierzeniem, uzyskuje udział w Jego zbawieniu. Ci ludzie, których wiara przywiodła do Boga i których Bóg Ojciec daje Synowi, muszą przyjść do Syna. Nie mogą pozostać deistami i uznawać Boga tylko z filozoficznego punktu widzenia - muszą przyjść do Syna i uznać w Nim Zbawiciela, zdając sobie sprawę, że tylko w Bogu-człowieku jest spełnienie miłosiernej postawy Boga wobec ludzi, stworzonych na Jego obraz i podobieństwo.

„A tego, który do Mnie przychodzi...” - Tymi słowami Pan usuwa wszelki lęk i rozbudza we wszystkich sercach wiarę, nadzieję i miłość. Wzywając nas do siebie w imię Ojca, Jezus wskazuje na całkowite dostosowanie Swojej woli do woli Ojca. Potwierdza każdy czyn Swoj jako wypełnienie woli Boga Ojca. „Nie odrzucę” to znaczy: nie zatracę go, ale uratuję go i dam mu wiele duchowych radości, prawdziwe szczęście. Ponieważ nie zstąpił Syn z nieba, aby czynić cokolwiek innego niż wolę Ojca, mówi to o Sobie, aby wiedzieli, że ten, kto Go nie przyjmuje, jest przeciwny Bogu, gdyż opiera się woli Ojca.

Miłość Boga do ludzi jest ogromna i otrzymujemy ją całkowicie za darmo, więc tym więcej pokory potrzeba do jej przyjęcia. Pokory zdolnej przyjąć bezwarunkową, ogromną, niezasłużoną miłość Pana Boga do mnie. Miłość ta została potwierdzona w śmierci krzyżowej Bożego Syna, który „mnie umiłował i wydał za mnie samego siebie” (Ga 2, 20). To pokorna wiara zadecyduje o mojej wieczności i uzdolni nas do przyjęcia miłości Pana. Prośmy o taką wiarę. Powierzamy tę prośbę Chrystusowi ufni, że nas wysłucha, nie w oparciu o nasze zasługi, ale w oparciu o ojcowską miłość Boga, który nie odmówi swoim dzieciom tego co dobre.

Jezus nie odrzuci nikogo, kto do Niego przyjdzie, nawet jeśli będzie miał wiele pytań i wątpliwości. Kiedyś jednak każdy musi wybrać. Ojciec daje Synowi wszystkich ludzi, którzy uwierzą w Niego, kocha bowiem ludzi i nie chce stracić nikogo.

Przygotował:

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny